



PATRON



Tygodnik Parafii pw. św. Benedykta, Cyryla i Metodego - Kazanów

NUMER 180, 19.02.2023 VII Niedziela Zwykła

LITURGIA (Kpł 19, 1-2. 17-18); (Ps 103 (102), 1b-2. 3-4. 8 i 10. 12-13); (1 Kor 3, 16-23); Aklamacja (1 J 2, 5); (Mt 5, 38-48);

KOMENTARZ

W dzisiejszej perykopie Jezus uczy: Słyszeliście, że powiedziano: "Oko za oko i ząb za ząb!" A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu. Lecz jeśli cię kto uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi! Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę, odstaw i płaszcz!

Zmusza cię kto, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące! Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie. Myślę, że



pamiętamy z historii o kodeksie Hammurabiego. Dziś często mówi się, że to jednak była sprawiedliwa zasada. Tęsknimy za sprawiedliwym prawem, w myśl którego każdemu odpłaca się tym, czym zawinił. Okiem za oko, zębem za ząb. Śmiercią za śmierć. Ale może wspomnę w kilku słowach o samym kodeksie. Kodeks Hammurabiego powstał ok XVIII w. p.n.e. (Czyli blisko 4000 lat temu) Jest to jeden z najstarszych zbiorów praw, jakie zostały spisane przez człowieka. Prawo to obowiązywało w Babilonie i częściowo zostało przejęte przez starożytny Izrael. Tak zwane prawo talionu zawierało się w przytoczonej przez Jezusa zasadzie: "Oko za oko, ząb za ząb". Czyli poszkodowany miał prawo odplacić się winowajcy w dokładnie taki sam sposób, bez ponoszenia konsekwencji. Jezus wskazuje jednak, że nie tędy droga. Choć wydaje się być sprawiedliwym odplacenie pięknym za nadobne, to jednak tak

nie jest. A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu. Oczywiście nie chodzi o całkowitą bierność, ale o nie poszukiwanie chęci zemsty za wszelką cenę, pamiętajmy: przemoc rodzi przemoc, nasza odpłata rodzi chęć kolejnej odpłaty. I to może trwać w nieskończoność. Chodzi o radykalne ucięcie nakręcającej się spirali. Ktoś wyrządza Ci krzywdę? Musisz powiedzieć: STOP! bez odpłacania się, bez wyrównywania rachunków, Jezus mówi: kto uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi! Ale gdy sługa arcykapłana uderza Go w twarz, odpowiada: jeżeli powiedziałem źle, wykaż błąd, jeżeli dobrze, dlaczego mnie bijesz? To ma być chrześcijańska postawa. Nie mamy być ciołkami - matołkami, którzy dają się wykorzystywać i poniewierać. A niektórzy tak właśnie ten fragment interpretują. Bo przecież Jezus mówi: kto uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi! kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę, odstąp i płaszcz! zmusza cię kto, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące! Czyli pozwalaj na więcej niż normalnie wypada. A ko pozwala na więcej niż wypada? Ktoś słaby - można pomyśleć. Nic bardziej mylnego. To właśnie słaby człowiek martwi się o każdy grosz, o każdy skrawek swojego ubrania i o swój cenny czas. Taki człowiek jest ograniczony przez te sprawy. Chrześcijan jest gotowy oddać więcej niż ma. Chrześcijanin może przejść i dwa tysiące kroków, bo nic go nie trzyma. Właśnie w tych przykładach realizuje się miłość do drugiego człowieka, bez względu na to kim on jest. Oczywiście, wymagania stawiane przez Chrystusa są trudne, ale nie są nie do spełnienia. Ale to dopiero początek rewolucji, bo dalej Jezus mówi jeszcze trudniejsze rzeczy: Słyszeliście, że powiedziano: Będziesz miłował swego bliźniego, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują. Tak, jak zauważyłem wcześniej- To jest rewolucja, bo przecież dotychczas uczono zupełnie innych rzeczy: Będziesz miłował swego bliźniego- z czasem dodano "a nieprzyjaciela będziesz nienawidził". Bliźni był przeciwstawiony nieprzyjacielowi, więc naturalnym wydała się nienawiść. Jezus mówi jednak: miłujcie nieprzyjaciół, ale zaraz, jak mam kochać kogoś, kto jest mi nieprzyjazny? Przecież to normalna rzecz, ludzkie uczucie, że darzę niechęcią, antypatią kogoś, kto jest dla mnie niemiły. To takie ludzkie. Jezu! wymagasz czegoś ponad nasze siły! A pamiętamy co Jezus powiedział na początku swojej długiej

mowy, w której zestawia nauki faryzeuszy z zaleceniami dla uczniów Chrystusa. Jeżeli wasza sprawiedliwość nie będzie większa od tej faryzejskiej, nie wejdziecie do królestwa Bożego. Chrześcijanin powinien wychodzić o krok dalej niż wszyscy inni. To, że powszechne jest myślenie, by lubić tylko tych, którzy mnie lubią, kochać tych, którzy mnie kochają, to nie znaczy by podążać za wszystkimi, ale zrobić coś więcej, okazać swoją miłość tym, którzy nie są mi przychylni, kochać wrogów. Ktoś może powiedzieć: no ale ja nie mam wrogów, prawdę mówiąc nie ma takich ludzi, których bym za coś nienawidził. OK. ja też nie potrafię wskazać osoby, której bym nienawidził, ale takich, do których czuję antypatię, za którymi nie przepadam, którzy mnie irytują itp. znalazłoby się sporo. I o to właśnie chodzi, by pokonywać uprzedzenia, a okazywać im miłość. Ktoś kiedyś powiedział: nie muszę wszystkich lubić, ale muszę wszystkich kochać. Tym samym potwierdza się prawda, że miłość nie jest uczuciem, miłość jest decyzją lub - jak głosi filozofia - aktem woli. Mówiąc komuś, że go kochasz, podejmujesz decyzję. Uczucia są chwilowe, możesz w danym momencie do kogoś czuć niechęć, bo - na przykład - zadaje irytujące pytania, ale to chwilowe uczucie, bo ponad nim jest miłość, która tak po prostu nie przychodzi i nie odchodzi. Jezus daje za wzór miłość, jaką darzy nas Ojciec. On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Bóg nie wybiera sobie ludzi, których kocha i tych, których nie kocha, nie wybiera tych, którym jest bardziej przychylny i którym będzie robił szczególnie na złość. Słońce wstaje dla każdego z nas, deszcz pada również dla każdego z nas. Dlaczego zatem my mamy robić jakieś różnice między ludźmi i jednych kochać a innych nienawidzić? Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? W powyższym pytaniu zawiera się właśnie ta myśl, kochać swoich każdy potrafi, pomagać swoim też każdy potrafi, chrześcijanin zaś powinien się wyróżniać, powinien pokazać, że jest inny niż wszyscy, inny niż poganie. Dlatego powinien iść o krok dalej i kochać niepryjaciół.

Drodzy czytelnicy!

„Oko za oko, ząb za ząb” czyli prawo talionu, wyrażało zasadę, iż kara jest tożsama z popełnionym przewinieniem. Przywołaną przez Pana Jezusa w Kazaniu na Górze zasadę prawną zapisał – osiemnaście stuleci wcześniej na kamiennej steli – babiloński władca Hammurabi. „Jeśli obywatel oko obywatelowi wybił, oko wybija mu. Jeżeli kość obywatel złamał, kość złamają mu”.



Proste? Tak. Szokujące? Choć każdy odpowie szybko: oczywiście, to jednak w głębi serca przyznać musimy, że bardziej zaskakujące są słowa Chrystusa: „Nie stawiajcie oporu złemu”. W duchu rodzi się wątpliwość i pytanie: ale jak to? Pan Jezus nie zatrzymuje się jednak i kontynuuje: „jeśli ktoś cię uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi”.

To prowokujące wezwanie. Całkowicie sprzeczne z elementarną zasadą sprawiedliwości i prawem do słusznej obrony. I na nic zdają się bezzasadne próby łagodzenia tego sformułowania. Wymowa słów Jezusa jest jasna: w świecie pełnym podziałów, nienawiści i przemocy, gdzie uczeni jesteśmy walki „o swoje”, chciałoby się wręcz powiedzieć „po trupach, do celu”, mamy być tymi, na których **panująca powszechnie logika krzywdy i odwetu załamuje się i traci swą moc**. Doznana krzywda nie wywołuje chęci zemsty. Odpowiedzią jest miłość i tak trudne przebaczenie. Tak właśnie zachował się sam Jezus, gdy doświadczając największej krzywdy i niesprawiedliwości, dał się przybić do krzyża. Umierając, kochał i wybaczał.

„Miłujcie waszych nieprzyjaciół” to najtrudniejsze wezwanie w Ewangelii. O ile „Przykazanie miłości bliźniego” jest zrozumiałe przez chrześcijan, o tyle imperatyw miłości wroga, nieprzyjaciela może stanowić zagadkę trudną do rozszyfrowania. Po ludzku rzecz ujmując miłość nieprzyjaciół nie jest możliwa. W optyce Bożej natomiast nie tylko jest możliwa, ale i... konieczna. Wyraża akceptację życia, którym wróg został obdarowany przez Boga Stwórcę. Nie wziął on życia sam z siebie. U jego początku jest Pan. Skoro tak, to chrześcijanin nie ma wyjścia. Musi na drodze ku świętości, ku doskonałości wyzwalać się ze złych emocji kierowanych ku swojemu przeciwnikowi, one bowiem

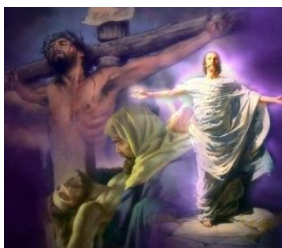
nade wszystko inspirują do nienawiści. Powinien rozumem spojrzeć na wroga i jednocześnie nie zgodzić się na pobłażliwość wobec zła. Złe czyny ludzi muszą zostać bezwzględnie potępione, ludzie zła – nie. Trzeba natomiast ich ukarać, równocześnie nie kierując ku nim ostrza nienawiści, bowiem zanim ono dosięgnie złoczyńców, wpierw zniszczy mściciela.

Miłość nieprzyjaciół to najbardziej charakterystyczny rys chrześcijańskiej duchowości. Element wyróżniający chrześcijaństwo spośród wszystkich religii i systemów etycznych, które – w kontekście niesprawiedliwości i przemocy – mogły proponować jako najdoskonalszą odpowiedź co najwyżej szlachetną obojętność. Miłości nigdy.

Tę odpowiedź daje wyłącznie Chrystus. Nikt, kto nie zostanie przemieniony wewnątrz Jego mocą, nie jest w stanie jej zaakceptować ani według niej żyć. Bez niej jednak trudno wyobrazić sobie prawdziwe chrześcijaństwo.

Redaktor Naczelny Małgorzata Sztolf

CZYM DLA CHRZEŚCIJANINA JEST WIELKI POST?



Zacznijmy może od książkowej definicji Wielkiego Postu. Wielki Post - czas pokuty, przygotowujący do przeżycia najważniejszych dla chrześcijan, świąt wielkanocnych. No właśnie, ale czy dla nas ten czas jest chwilą skupienia, zadumy? W Wielkim Poście dużo ludzi wprowadza w swoje życie pewne postanowienia, które stara się przestrzegać.

Jednak nie zawsze się to udaje. W tym roku na przykład Akademicka młodzież zrzeszona przy kościele mariackim ma zamiar podjąć się właśnie takim postanowieniom. Jednym z nich jest obietnica, że w każdy piątek nie będziemy korzystać z Internetu. Osobiście uważam, że to bardzo dobry pomysł, ponieważ w dzisiejszych czasach nie wyobrażamy sobie życia bez Internetu, a takie postanowienie pozwoli nam się wyciszyć i odciąć od tego "drugiego życia". W końcu może znajdziemy czas na realne spotkanie z przyjaciółmi czy rozmowę z rodzicami. Właśnie, rodzina. Moim zdaniem Wielki Post to czas, który

przede wszystkim powinniśmy spędzić z rodziną. I nie chodzi tu o to, żeby na siłę siedzieć w jednym pokoju i nie odzywać się do siebie. Nie. Może to jest właśnie ten czas, kiedy powinniśmy znaleźć wspólny język, przypomnieć sobie z kim "mamy na pieńku" i przeprosić się? Pan Jezus umarł za nasze grzechy, abyśmy po śmierci mogli iść do nieba. Nie powinniśmy marnować tej wielkiej szansy, jaką On nam dał. Starajmy się kroczyć drogą za Jezusem i postępować tak jak nam przykazał. Nie trzeba od razu udawać świętego, bo nie o to w tym chodzi. Właśnie po to dano nam Wielki Post, żebyśmy mogli przemyśleć nasze błędy i spróbować je rozwiązać. A kiedy już zrozumiemy, co powinniśmy poprawić w naszym codziennym życiu, trzeba będzie tylko uwierzyć na nowo. Wtedy Bóg będzie wiedział, jak nam pomóc. On cię wtedy poprowadzi.

Ewelina Wiącek

WIELKI POST – SZCZEGÓLNY CZAS W NASZYM ŻYCIU

Posypmy głowy popiołem, uderzmy przed Panem czołem; zapustne śmiechy na stronę, cierniową wijmy koronę. W najbliższą środę 2 marca rozpoczniemy Wielki Post. Posypanie głowy popiołem ma nam uzmysłwić przemijalność i kruchość życia. Jest to wielowiekowa tradycja a każdy pochylając głowę przyznaje że jest grzeszny i pragnie swojego nawrócenia. Rytuał ten na stałe do kalendarza liturgicznego wprowadził papież Urban II. Postanawiając jednocześnie, że popiół ma powstać ze spalenia palm poświęconych w Niedzielę Palmową w poprzednim roku. Szczególnie w tym okresie Kościół Katolicki przypomina nam o obowiązkach wobec Boga i bliźnich. Zachęca do modlitwy, postu, złożenia jałmużny i wyzbycia się wszystkiego, co grzeszne. Jest to czas umartwienia, czas na zwolnienia tempa życia aby mieć chwilę na refleksję, zbliżenie się do Boga i podjęcia umartwienia np. postu. Jednocześnie Kościół za św. Mateuszem Ewangelistą przypomina aby post nie był tylko zewnętrzną praktyką, na pokaz czy nawet dla zdrowia - bo post to nie dieta. Nie powinien być powodem naszego przygnębienia i smutku. Post bez nawrócenia serca czyni post bezowocnym. Wspaniałą praktyką jest przystąpienie na początku Wielkiego Postu do sakramentu pokuty. W dobrym przeżyciu tego okresu pomagają uczestnictwo w nabożeństwach Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali. Droga Krzyżowa to nabożeństwo pasyjne, które odprawiane jest w każdy piątek Wielkiego Postu podczas którego

rozważana jest Męka Jezusa Chrystusa. Nabożeństwo to wywodzi się z wczesnych wieków chrześcijaństwa. W Jerozolimie pielgrzymi byli oprowadzani przez posługujących tam franciszkanów, zatrzymując się w miejscach związanych z męką i śmiercią Pana Jezusa (Via Dolorosa). Wiedzę na jej temat czerpiemy z Ewangelii, pobożnych pism i tradycji Kościoła. Obecnie Droga Krzyżowa zawiera 14 stacji-krzyży i jest przedstawiana w obrazach, rzeźbach lub monumentach, które mają pomagać w kontemplacji i modlitwie. Za pobożne odprawienie Drogi Krzyżowej można uzyskać odpust zupełny dla siebie lub za zmarłych. Gorzkie Żale to pełne teologicznej głębi, polskie nabożeństwo pasyjne, napisane na przełomie wieków XVII i XVIII przez misjonarza o. Wawrzyńca Bieniuka. Po raz pierwszy zostało odprawione 13 marca 1707r. w kościele pw. Świętego Krzyża w Warszawie. Nazwa Gorzkie Żale pochodzi od pierwszych słów pieśni „Gorzkie żale przybywajcie, serca nasze przenikajcie”. To wielkopostne śpiewane, przejmujące nabożeństwo najczęściej odprawiane w niedzielne popołudnie, połączone jest z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem pasyjnym oraz błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem. Ukazuje ono cierpienie Chrystusa, biczowanie, umęczenie i ukrzyżowanie oraz współcierpienie jego Matki - Matki Bolesnej. To niezwykle nabożeństwo jest dla nas przewodnikiem wprowadzającym nas w pełnię cierpienia Pana Jezusa, boleści Matki Bożej i drogą do zerwania z grzechem.

Mateusz Sajewicz

Z Życia Diecezji i Parafii...

KOMUNIKAT!!!



Z radością informujemy, że Ojciec Święty Franciszek postanowił, aby obrzęd beatyfikacji Czcigodnych Sług Bożych Józefa i Wiktorii Ulmów i ich siedmiorga Dzieci, miał miejsce 10 września 2023 r. w Markowej.

Mając na uwadze to opatrnościowe wydarzenie, zachęcamy wszystkich wiernych, osoby życia konsekrowanego, kapłanów i ludzi dobrej woli, do modlitwy o dobre przygotowanie, przeżycie i owoce zbliżającej się beatyfikacji. Poczujmy

się wszyscy odpowiedzialni za przebieg tej niezwyklej uroczystości. Prosimy, aby ta uroczystość została włączona w rytm życia rodzinnego i parafialnego, tak, by można było wziąć udział w celebracjach liturgicznych oraz innych wydarzeniach towarzyszących beatyfikacji. Bardzo prosimy kapłanów, katechetów, osoby życia konsekrowanego, moderatorów ruchów i stowarzyszeń religijnych oraz wspólnoty rodzinne, aby poprzez poznanie życia i okoliczności męczeńskiej śmierci Czcigodnych Sług Bożych, przybliżali innym wartości, którymi się kierowali. Niech radosne i pełne nadziei oczekiwanie na beatyfikację, będzie przepełnione troską o nasze rodziny, dzieci i młodzież. Oby intensywna modlitwa, zanoszona przez nas osobiście i w parafiach, wyjednała dla naszych wspólnot, Archidiecezji i Ojczyzny jedność i braterstwo, a także zachęciła nas do apostołskiego zaangażowania w Chrystusowym Kościele.

PRZEPISY DOMOWE

PIERNIK

Składniki:

- * 6 jaj
- * 3 szklanki mąki
- * 1 szklanka oleju
- * 1 przyprawa do piernika duża
- * 2 łyżeczki sody
- * 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- * 6 łyżek cukru do piany
- * 3 duże łyżki herbaty zaparzyć w pół szklanki wody
- * 1 szklanka miodu sztucznego



Wykonanie:

Wykonać jak biszkopt. Piec w temperaturze do 200 stopni i przekroić na 3 placki. Każdą część posmarować powidłem śliwkowym a potem masą. Masa: - 2 szklanki mleka - 4 łyżki grysiku - 4 łyżki cukru - 1 masło Trochę mleka odlać, dodać grysik resztę mleka zagotować z 4 łyżkami cukru, wlać grysik. Gotować dopóki zgęstnieje. Masło rozetrzeć i dodawać po jednej łyżce zimnego grysiku.

Przygotował Dominik Wiącek. Smacznego !!

TRZYMAJĄC ŚMIERĆ ZA RĘKĘ CZ. 4

Radził sobie doskonale, był wspaniały w tej naszej wspólnej pielgrzymce. Między cyklami chemioterapii, kiedy siły mu na to pozwalały, starał się żyć jak normalny człowiek. Miał kolegów, którzy trwali przy nim i nie zostawili go samego. To bardzo ważne, aby człowieka, który walczy z tak potwornym przeciwnikiem, nie zostawić samemu sobie. Wprawdzie bywały dni, że nie chciał, aby go odwiedzali, bo czasami potrzebował samotności, ale oni to doskonale rozumieli. Bywały dni, kiedy choć byliśmy w domu tylko we dwoje, on nie zamienił ze mną ani słowa. Nauczyłam się jednak znosić wszystko bez mrugnienia okiem. Czasami tylko rzuciłam garnkiem w kuchni, innym razem tak rozbijałam kotlety, że były w nich same dziury. W ten sposób rozładowywałam całą złość i bezsilność. Jest 7 kwietnia 2005 roku. Mój syn, po kolejnych cyklach chemioterapii, kiedy guz zmniejszył swoją objętość, zostaje poddany operacji usunięcia jądra wraz z komórkami rakowymi. Przeżywamy to bardzo, staliśmy się z mężem nerwowi, wystarczy jedno niepotrzebne słowo, aby wypląnęła lawina słów, którymi nawzajem się raniimy. Nasze małżeństwo przechodzi teraz bardzo poważny kryzys. Nie umiemy sobie pomóc, jedno ani drugie. Często bez powodu. Każde z nas osobno, na swój sposób usiłuje poradzić sobie z tym, co uderzyło naszą rodzinę. Jest źle.

Ogłoszenia Parafialne

1. Dziś rozpoczynamy Tydzień Modlitw o Trzeźwość Narodu obchodzony pod hasłem: „Ku trzeźwości z Kościołem”. Zachęcamy do podejmowania abstynencji od alkoholu i skorzystania z deklaracji Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, które znajdują się z tyłu kościoła. (Dziś o godz. 17:30 zapraszamy na uroczyste nieszpory).
2. W poniedziałek tradycyjnie w naszym kościele będzie całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu, na którą zapraszamy.
3. W tym tygodniu od Środy Popielcowej rozpoczyna się 40 – dniowy Okres Wielkiego Postu. Przez modlitwę, pokutę i dobre uczynki będziemy przygotowywać się do Świąt Wielkanocnych.

ŚRODA
POPIELCOWA



Zachęcamy do podejmowania dobrowolnych umartwień w duchu pobożności i miłości bliźniego. W Środę Popielcową obowiązuje post ścisły, tj. ilościowy i jakościowy. Wstrzymanie się od spożywania pokarmów mięsnych obowiązuje wszystkich, którzy ukończyli 14. rok życia; post ilościowy (jeden posiłek do syta w ciągu dnia i dwa lekkie) obowiązuje wszystkich, którzy ukończyli 18. rok życia a nie rozpoczęli 60 – ego. W Środę Popielcową nie ma żadnych dyspens od postów. Msze święte w Popielec z obrzędem posypania głów popiołem będą o godz. **7:00, 8:30, 10:00 i 18:00**. Po Mszy św. wieczornej będzie Nowenna do Matki Bożej Łaskawej – aduruje Róża św. Piotra i Pawła. Od Środy Popielcowej do niedzieli wypadają Kwartalne Dni Modlitw o ducha pokuty. Decyzją abp Adama Szala składka ze Środy Popielcowej zostanie przekazana na pomoc ofiarom trzęsienia ziemi w Turcji i Syrii oraz ofiarom wojny na Ukrainie.

4. W piątek w naszym kościele pierwsza Droga Krzyżowa dla dorosłych zostanie odprawiona po Mszy świętej o godz. 9:00, druga dla dzieci i młodzieży z obrzędem Komunii świętej o godz. 16:00. Dzieci otrzymają plansze i naklejki. Trzecia Droga Krzyżowa będzie o godz. 17:15 także dla dorosłych – modlitwę prowadzi Domowy Kościół. Zapraszamy do licznego udziału w nabożeństwie by zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami. Odpust zupełny można również uzyskać we wszystkie piątki Wielkiego Postu za odmówienie po Komunii św. przed wizerunkiem Pana Jezusa Ukrzyżowanego modlitwy: „O dobry i najśłodszy Jezu” – tekst modlitwy znajduje się z tyłu kościoła.

5. W przyszłą niedzielę o godz. 17:00 zapraszamy na nabożeństwo Gorzkich Żali z kazaniem pasyjnym, na nabożeństwie będzie można złożyć ofiarę na kwiaty i dekorację Bożego Grobu – aduruje Róża Matki Bożej Bolesnej.

Katechazy



Przedmażeńskie

6. Od 6 marca w naszej parafii rozpoczniemy katechizację przedmażeńską dla młodzieży. Spotkania dla narzeczonych będą trwały trzy tygodnie a odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki w kościele w sali nad zakrystią o godz. 19:00.

7. Młodzież od ósmej klasy wzwyż zapraszamy na Spotkanie Młodych Archidiecezji Przemyskiej. Spotkanie odbędzie się w Sanoku w dniach

14-16 kwietnia. Więcej informacji na plakacie i u księdza Krzysztofa Żyły, zapisy przez Messenger do 17 marca.

8. Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 6 im. Św. Jana Pawła II w Przemysłu informuje, że 1 marca rozpoczyna rekrutację dzieci do pierwszej klasy na rok szkolny 2023/2024 i zaprasza dzieci wraz z rodzicami na Dzień Otwarty Szkoły w sobotę 25 lutego w godz. 11:00-13:00.

9. W poprzednią niedzielę złożyliśmy na tacę kwotę 7640, 00 złotych na wykonanie hydrantów i modernizację kotłowni w naszym kościele. W ostatnim tygodniu 36. parafian złożyło indywidualnie przez konto lub w kopercie 6050, 00 zł. Na dzień dzisiejszy zebraliśmy ok. 20% całości. Wszystkim serdecznie dziękujemy - „Bóg zapłać” i nadal prosimy o wsparcie.

10. W minionym tygodniu z naszej parafialnej wspólnoty odszedł do Pana: śp. Emilian HORBACZEK – ul. Paderewskiego 10. Niech dobry Bóg obdarzy go życiem wiecznym

tygodnikparafialny.patron@wp.pl

Gazetka tylko do użytku wewnętrznego!